

## WSPÓLPRACA KULTURALNA I NAUKOWA NRD Z ZAGRANICĄ

Współpraca kulturalna i naukowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej z innymi państwami rozszerzająca się zwłaszcza w ostatnim czasie, jest — obok innych — bardzo ważnym czynnikiem wzrostu autorytetu międzynarodowego tego państwa. Jest przy tym rzeczą charakterystyczną, że kultura i nauka potrafiły przełamać wiele barier politycznych i ekonomicznych. Szczególną wymowę w tej dziedzinie posiada fakt, że między Niemiecką Republiką Demokratyczną i Niemiec-ką Republiką Federalną, mimo różnic ustrojowych, mimo ograniczania przez rząd zachodnioniemiecki współpracy ekonomicznej, istnieje w ostatnich latach i po-myślnie się rozwija współpraca kulturalna, bazująca wprawdzie prawie wyłącznie, gdy chodzi o Republikę Federalną, na prywatnych inicjatywach, ale jednak nie-zaprzeczalna. Istnieją tego liczne przykłady.

Kiedy w 1962 r. zachodnioniemieckie wydawnictwo *Luchterhand Verlag* Neu-wied/Rhein zamierzało wydać *Das siebte Kreuz* (*Siódmy krzyż*) Anny Seghers, antywojenną i antyfaszystowską powieść, podniosły się głosy sprzeciwu, uniemoż-liwiającej przez wiele miesięcy zrealizowanie tego zamiaru. A rok wcześniej wy-drukowane egzemplarze *Der Wundertäter* (*Cudotwórca*) Erwina Strittmatters nie mogły znaleźć się w NRF w sprzedaży, gdyż dopatrywano się w książce treści po-lytycznych i propagandowych.

W 1963 r. pojawienie się na zachód od Łaby książki autora zamieszkałego w NRD nie było już czymś tak kontrowersyjnym. Właśnie w tym roku *Luchter-hand Verlag* przekazało do rąk swych czytelników *Transit* (*Tranzyt*) A. Seghers i powieść humorystyczną Manfreda Bielera pt. *Bonifaz* (*Bonifacy*). Mniej więcej z tego samego okresu pochodzi: tom liryk Ericha Arendta, wydany w *Rowohlt Verlag* i powieść *Chausseen, Chausseen* (*Szosa, szosa*) Petera Huchela, wydana w *Fischer Verlag*. Tamże ukazał się tom wierszy, *Gedichte*, Christy Reinig, pra-cownika naukowego *Pergamon-Museum* w Berlinie. *Hauser Verlag* udostępniło powieść Güntera Kunerta pt. *Erinnerung an einen Planeten* (*Wspomnienie pla-nety*). Drukowano już też w Niemieckiej Republice Federalnej dzieła Arnolda Zweiga, Ehm Welka, Petera Hacksa, Erwina Strittmatters, Dietera Nolla, Stefana Heyma i — stosunkowo wcześniej, bo w latach 1961 i 1962 — Johannes Bobrow-skiego, zmarłego przedwcześnie znakomitego prozaika i liryka.

Elementem wpływającym korzystnie w kierunku zacieśniania wzajemnych kon-taktów są nagrody literackie, które przyznano pisarzom NRD w Niemieckiej Repu-blice Federalnej i w Berlinie zachodnim. Szczególnie trzeba tu podkreślić nagrodę „Grupy 47” dla J. Bobrowskiego, nagrodę Teodora Fontane, ufundowaną w za-chodnim Berlinie dla Petera Huchela czy też nagrodę Rudolfa Aleksandra Schrö-dera, przyznaną przez miasto Bremę Chrście Reinig. Każdorazowo jury tych wy-różnień podkreślało, że przyznano je nie za działalność polityczną po którejkolwiek stronie, ale za walory artystyczne nagradzanych książek. Najnowszą pozycją autora NRD, wydaną w Niemieckiej Republice Federalnej, jest *Aula* (*Aula*) Hermanna Kanta, jeden z bestsellerów roku 1966 w Niemieckiej Republice Demokratycznej.

Szereg utworów literackich pisarzy zachodnioniemieckich ukazało się z kolei w wydawnictwach NRD. Wśród autorów wysoko cenionych, których dzieła ukazały się w NRD znajdują się między innymi: powieściopisarz Heinrich Böll, dramaturg i prozaik Martin Walser, Thomas Valentin, Herbert Eisenreich, Christian Geissler, Robert Naumann i autor znanego dramatu *Der Stellvertreter* (*Namiestnik*) — Rolf Hochhuth.

W zapoczątkowanej w końcu 1964 r. audycji cyklicznej radia NRD pt. *Nowe manuskrypty* występowali, obok pisarzy NRD, autorzy zachodnioniemieccy, m.in.: Hans Bender, Siegfried Lenz, Thomas Valentin i Wolfgang Baumgart. Swoje liryki czytali: Marie Luise Kaschnitz, Karl Krolow, Walter Höllerer, Ingeborg Bachmann-

Hans Magnus Enzensberger i Christoph Mechel. I odwrotnie — pisarze NRD zapraszani są przez kluby literackie lub towarzystwa do NRF, jak np. Helmuth Baiel, który w klubie Voltaire'a we Frankfurcie n. Menem czytał swe utwory, albo wcześniej — członkowie studenckiego zespołu z Uniwersytetu Karola Marksa w Lipsku, występujący w Hamburgu z programem współczesnej liryki NRD.

Współpraca, o której mowa, opiera się nadal, gdy chodzi o NRF, na indywidualnych inicjatywach. Istnieje też nadal cały szereg anomalii w tym zakresie, jak choćby to, że wiele wydawnictw, które z racji tradycyjnej siedziby związane są obecnie z NRD, ma swoich sobowtórów w NRF. Istnieje więc w obydwu państwach niemieckich *Reclam Verlag*, *Bibliographisches Institut*, *Insel Verlag* i inne.

Od kilku lat zaobserwować można wyjątkowo żywe kontakty scen dramatycznych NRD i NRF. Stały się one możliwe, odkąd artystom z Berlina, Rostocku czy Lipska przestano odmawiać wiz wjazdowych do NRF. Utrwalił się więc już teraz zwyczaj, że gościnne wizyty którejs z scen jednego państwa odwzajemniane są w tym samym roku lub w następnym przez zapraszających. Jeśli więc teatr z Mannheim występował w 1964 r. w Weimarze, to wiadomo było, że w 1965 *Deutsches Theater* z miasta Goethego i Schillera uda się do Mannheim. Pokazano więc tam w lutym 1965 *Wassę Żelazną* Maksyma Gorkiego. W październiku 1964 r. *Dresdner Stattheater* występował w Kolonii. W tym samym roku *Theater der Freundschaft* z Berlina demokratycznego udał się do Norymbergi, przyjmując w następnym roku w styczniu zespół scen *Norymberga-Fürth*. Teatr z Hildesheim występował w Magdeburgu, goszcząc następnie swoich gospodarzy. Jedną z czołowych scen NRD, *Deutsches Theater* z Berlina, współpracuje z teatrem w Düsseldorfie. Artyści NRF pokazali w lutym 1965 w Berlinie *Cezara i Kleopatę* Bernarda Shawa, a w następnym miesiącu nastąpiła już rewizyta ze *Szczygłim zaułkiem* tego samego autora. W kwietniu 1965 r. *Deutsches Schauspielhaus* z Hamburga przybył do stolicy NRD z jedną ze sztuk O'Neill'a, a w maju berliński *Deutsches Theater* wystawił w Hamburgu *Pokój Arystofanesa*. Należy jeszcze wspomnieć o wizycie w maju 1965 r. lipskiego *Städtisches Theater* w Wuppertalu i Gelsenkirchen, o wyjeździe w styczniu 1966 r. bardzo interesującego zespołu *Volkstheater* z Rostocku, którym kieruje Kurt Bartel, do Lubeki, wreszcie o występach w kwietniu 1966 w Lipsku teatru z Wuppertalu, który wystawił dramat Artura Millera *Zdarczenie w Vichy*. W maju teatr z Lubeki przedstawił w Rostocku szekspirowskiego *Romea i Julię*. Teatry NRD występowały w tych kilku latach także w Bremerhaven, w Wolfenbüttel, Godesberg, Leverkusen, Marl, Iserloh, Monachium, Kilonii, Göttingen. W czerwcu 1966 r. *Berliner Ensemble* wziął udział w tygodniu teatru eksperymentalnego we Frankfurcie n. Menem.

Te gościnne występy teatrów wywołują po obu stronach z reguły duże zainteresowanie, obszerne komentarze krytyków, z aplauzem przyjmowane są przez widzów. Łatwo zresztą zrozumieć ciekawość Niemca, szukającego okazji do konfrontacji teatrów, rozwijających się w odmiennych warunkach. Repertuar ogranicza się jednak na ogół do klasyki scenicznej, i pomija najnowszą dramaturgię niemiecką, chociaż kilka prób w kierunku zmiany tej sytuacji już uczyniono. W dniu 5 III 1966 r. *Theater der Freien Hansestadt* w Bremie po raz pierwszy w NRF przelamał opory i wystawił sztukę współczesnego pisarza, zamieszkałego w NRD. Był nią dramat Clausa Hammelsa *Um neun an der Achterbahn* (*O dziewiątej przy kolejce w lunaparku*). W NRD znowu — w Karl-Marx-Stadt i w Rostocku — wystawiono dwa dramaty zachodniemieckiego pisarza Martina Walsera, ale — jak wspomniano — są to przykłady wyjątkowe. Autorem, którego sztuki grane są w obu państwach niemieckich, jest emigracyjny pisarz, zamieszkały obecnie w Szwecji, Peter Weiss. Jego sztuka *Die Ermittlung* (*Przesłuchanie*) miała 19 X 1965 r. równoczesną prapremierę na 16 scenach Austrii, Szwajcarii, NRD i NRF.

Stosunkowo słaba, zwłaszcza na tle współpracy literackiej i teatralnej, jest wymiana filmowa między NRD i NRF. Wprawdzie zachodniobermberska gazeta<sup>1</sup> nie szczędiła pochwał dla filmu Konrada Wolfa *Der geteilte Himmel* (*Podzielone niebo*), ale tego typu recenzje nie są częste. *Der geteilte Himmel* prezentowano na specjalnych pokazach w Hamburgu, Bremie i we Frankfurcie n. Menem, a sam reżyser spotykał się na dyskusjach z widzami. W corocznych Festiwalach Filmów Dokumentalnych w Lipsku uczestniczą producenci i krytycy NRF (w 1963 r. przybyło z Niemiec zachodnich 100 osób), sporadycznie angażuje się aktorów do gościnnego udziału w filmie, od czasu do czasu zakupuje się prawa eksploatacji któregoś obrazu, częściej jednak popularnonaukowego niż fabularnego.

Lepsze rezultaty osiągnięto w dziedzinie wymiany muzycznej. NRD posiada zespoły o światowym rozgłosie, podróżujące po wielu krajach. Trudno byłoby wytłumaczyć słuchaczowi w NRF fakt niezapraszania ich do tego państwa. Odbyła więc na przełomie lat 1963—1964 wielkie tournée po Niemczech zachodnich (Bonn, Frankfurt n. Menem, Norymberga) Filharmonia Drezdeńska pod dyrykcją Heinza Bongartza, odnosząc duży sukces. W następnym roku występował w Düsseldorfie, Bochum, Hanowerze, Kassel, Hamburgu, Bremie, Kolonii, Godesbergu, Duisburgu i Essen zespół lipskiej *Gewandhausorchester* z jej dyrektorem — Vaclavem Neumanem. Niemal równocześnie Państwowa Orkiestra Filharmoniczna z Hamburga przybyła ze swym dyrygentem, Wolfgangiem Sawallischem, na koncerty do Berlina, Drezna i Lipska. W styczniu 1964 r. odbyła duże tournée po NRF lipska orkiestra bachowska. Trudno zliczyć wszystkie występy solistów. Publiczność Darmstadt zna dobrze z recitali czołową pianistkę NRD — Annerose Schmidt, a znowu tenor berlińskiej Opery Państwowej, Peter Schreier, podczas pobytu w Stuttgartarcie dokonał kilku nagrań płytowych. Sopranistka z NRF, Anneliese Rottenberger, jeden z większych sukcesów w swej karierze artystycznej odniosła podczas recitalu w stolicy NRD w styczniu 1965 r.

Mniej efektywna jest współpraca między naukowcami NRD i NRF. Rozwija się ona przede wszystkim na terenie międzynarodowych organizacji i towarzystw, do których NRD i NRF należą w charakterze równouprawnionych członków. Inną platformą współpracy są międzynarodowe zjazdy, sympozja, znacznie rzadziej natomiast dochodzi do dwustronnych kontaktów lub wspólnego rozwiązywania konkretnych problemów.

Współpraca naukowa i kulturalna między NRD a NRF zyskuje na znaczeniu mimo przeszkód stawianych ze strony zachodniemieckich czynników politycznych, zainteresowanych w podtrzymywaniu fikcyjnej tezy o nieistnieniu Niemieckiej Republiki Demokratycznej jako państwa. Mimo celowo spiętrzonych trudności, należy stwierdzić jednak wydatny rozwój współpracy naukowej i kulturalnej NRD z innymi państwami, poza NRF. Należy zwrócić uwagę na charakterystyczne przejawy tej współpracy, kierunki wzajemnych zainteresowań, ogólne tendencje.

Prawie co trzecia książka beletrystyczna, ukazująca się w Niemieckiej Republice Demokratycznej, to przekład z literatury obcej. W 1963 r. spośród 1442 tytułów, 373 — to dzieła literatury obcojęzycznej. Tłumaczono ogółem w tym samym czasie z 20 języków, przy czym udział literatury rosyjskiej i radzieckiej, francuskiej, angielskiej i amerykańskiej był największy. Łączny nakład wydanej w tym samym roku beletrystyki wyniósł 5,2 miliona egzemplarzy, nie licząc nakładu blisko 4 mln egzemplarzy tzw. literatury młodzieżowej. Podobnie kształtują się liczby statystyczne w następnych latach. Wydawnictwa, którym przypisać trzeba najwięcej zasług w dziele popularyzacji obcej literatury w NRD,

<sup>1</sup> „Die Welt” z 23 XI 1964.

to *Aufbau Verlag*, *Verlag Rütten und Loenig*, *Verlag Philipp Reclam jun.* Tylko w 1964 r. wydawnictwo *Volk und Welt/Kultur* wydało 50 tytułów, pochodzących z 50 krajów. W tej liczbie 17 — to pozycje literatury radzieckiej, 6-krajów demokracji ludowych, reszta przypada na zachodnią Europę, Amerykę, Afrykę i Azję. W tym wydawnictwie ukazała się po raz pierwszy w języku niemieckim antologia 16 nowel i opowiadań jednego z najwybitniejszych przedstawicieli najnowszej literatury japońskiej — Antagawy. Z innych interesujących autorów, publikujących w tej oficynie, trzeba wymienić: Francuza Michel Servin, Włochów: Fausta Cia-lentes, Italo Calvino, Marino Moretti, a także Williama Faulknera, Johna Steinbecka, Friedricha Dürrenmatta.

Spośród pisarzy NRD, którzy tłumaczeni byli w ostatnich latach na języki obce, wymienić należy przede wszystkim Annę Seghers, której powieść z czasów III Rzeszy, *Das siebte Kreuz* (*Siódmy krzyż*), w samych tylko Stanach Zjednoczonych osiągnęła milionowy nakład i została sfilmowana. Duże uznanie krytyki i opinii zagranicznej zyskał Bruno Apitz za obozową relację pt. *Nackt unter Wölfen* (*Nadzy wśród wilków*). Jest to od 1958 r. książka nie tylko najczęściej wydawana w NRD, ale i pozycja wyjątkowo często tłumaczona na języki obce. Willi Bredel, Johannes Bobrowski, Rudolf Petershagen, Erwin Strittmatter, dwaj czołowi dramaturdzy NRD, Bertolt Brecht i Friedrich Wolf, to następni pisarze, których trzeba umieścić w tym wykazie. We Francji Pierre Jean Oswald wydał w 1966 r. tom wierszy 17 liryków NRD z przedmową Paula Viensa. Wcześniej ukazał się w wydawnictwie *Le Seuil* tomik wierszy J. Bobrowskiego. Francuski czytelnik zna także jedną z najpopularniejszych książek NRD ostatnich lat mianowicie *Der geteilte Himmel* (*Podzielone niebo*) Christy Wolf.

Inną formą zagranicznych kontaktów z książką są międzynarodowe wystawy. W czerwcu 1964 r. Niemiecka Republika Demokratyczna uczestniczyła w Światowej Wystawie Książek w Londynie, przedstawiając tam 800 pozycji z 74 wydawnictw. W połowie następnego roku odbyła się w Lipsku, po 6-letniej przerwie, Międzynarodowa Wystawa Książek, w której uczestniczyły 42 państwa, a uzupełnieniem krajowych stoisk była na niej kolekcja 60 najstarszych wydanych książek świata, zorganizowana przez Międzynarodowy Instytut Sztuk Graficznych w Nowym Jorku. Ponieważ częścią lipskiej imprezy był przegląd grafiki książkowej, wybitni artyści, wśród nich Pablo Picasso, Charles White i Otto Dix, nadesłali swe niepublikowane dotąd prace. Książki NRD były ponadto prezentowane w ostatnich latach na targach lub pokazach we Frankfurcie n. Menem, Sztokholmie, Paryżu, Delhi, w Moskwie i każdego roku na Międzynarodowych Targach Książki w Warszawie.

Gdy mowa o zagranicznej wymianie teatralnej, jeden fakt zasługuje na szczególną uwagę. W 1961 r. zaproszony został do Anglii *Berliner Ensemble*. Mimo to występy berlińskich artystów nie doszły wówczas do skutku, odmówiono bowiem zespołowi wiz wjazdowych. Po następnych latach, w dniach 8—28 VIII 1964 r., zespół przybył jednak do Londynu i odniósł w *Old Vic Theatre* poważny sukces. Było to najdłuższe zagraniczne tournée w historii tego teatru. W repertuarze, obok utworów Brechta, znalazł się także *Coriolan*, jeden z najsłabszych w opinii Anglików dramatów Szekspira i dlatego bardzo rzadko grany. Krytyka nazwała występy niemieckiego zespołu wydarzeniem sezonu. Podkreślić trzeba i to, że teatr, kierowany przez Laurence Oliviera, był pierwszą państwową placówką na Zachodzie zapraszającą *Berliner Ensemble*.

W Sztokholmie wystawiono w krótkim czasie dwukrotnie *Szwejk* i *Matkę Courage* Brechta, po jednym przedstawieniu miały: *Galileusz*, *Opera za trzy grosze*, *Kaukaskie koło kredowe* i *Arturo Ui*. Prawie wszystkie te sztuki zna teatralna publiczność Göteborgu. W 1965 r. odbyła się prapremiera — na kontynencie południowoamerykańskim (w Montevideo) — *Arturo Ui*. Prawie równocześnie wy-

stawiono w teatrze „El galpou” dwa inne utwory sceniczne Brechta — *Operę za trzy grosze* i *Kaukaskie koło kredowe*.

Dużym sukcesem zakończył się wyjazd w połowie 1966 r. do Paryża — na występy w Teatrze Narodów — berlińskiego *Deutsches Theater*. Artyści niemieccy wystąpili ze *Smokiem* Eugeniusza Szwarca. W październiku 1966 r. *Berliner Ensemble* gościł w Wenecji.

Okazją do wizyt zagranicznych teatrów w NRD są najczęściej doroczne Festiwale Berlińskie urządzone zwykle na przełomie września i października. Właśnie w ramach tych spotkań odwiedziły Niemiecką Republikę Demokratyczną następujące zespoły: *Théâtre National de Belgique*, *Théâtre Gerard Philippe* z Saint Denis, *Teatr Rokoko* z Pragi, *Theatre Workshop* z Londynu, Teatr Narodowy z Belgradu, Teatr im. Gorkiego z Leningradu, *Piccolo Teatro* z Mediolanu, Teatr Narodowy z Bukaresztu, warszawskie „Ateneum” i Teatr Żydowski Idy Kamińskiej. Warto także przypomnieć występy w Berlinie i w Dreźnie, w połowie 1965 r., Teatru Narodowego z Warszawy, który wystąpił z *Historią o chwalebny m smartwuchwstaniu* w inscenizacji i reżyserii Kazimierza Dejmka i *Ryszarda II* Szekspira w reżyserii Henryka Szletyńskiego.

W Babelsbergu pod Berlinem znajdują się studia znanej wytwórni filmowej DEFA. Wiele z powstałych tam filmów obiegło zagraniczne sale kinowe, niektóre zdobyły międzynarodowe nagrody. Ze sporządzonego w 1965 r. bilansu wynika, że na 282 filmy, które DEFA wyprodukowała do tego czasu, sprzedano do 105 krajów 223 prawa eksploatacji. Największe powodzenie zdobyły: *Die Geschichte vom kleinen Muck* (*Historia małego Mucka*) i *Der schweigende Stern* (*Milcząca gwiazda*) znane również w Polsce. Wyświetlano je w ponad 50 krajach. 47 państw zakupiło *Das kalte Herz* (*Zimne serce*), nieco mniej — *Sterne* (*Gwiazdy*), zrealizowane przez Konrada Wolfa i nagrodzone w Cannes. Do Brunei, Hong Kongu, Sarawaku, Singapuru, Malazji i trzydziestu innych państw dotarł *Der Untertan* (*Poddany*), zrealizowany na podstawie książki Henryka Manna pod tym samym tytułem. Film *Beethoven* oglądali widzowie w 28 państwach, m. in. w Stanach Zjednoczonych, Anglii, Francji. Na Festiwalu Festiwali Filmowych w Londynie (1963 r.) NRD zaprezentowało dokumentalne dzieło małżeństwa Annelies i Andrew Thorndike pt. *Das russische Wunder* (*Rosyjski cud*).

Recenzent zachodniobrzeński<sup>2</sup> zwracał w 1965 r. uwagę na wzrastającą popularność filmów DEFA w Szwecji. *Das Tagebuch der Anne Frank* (*Dziennik Anny Frank*) produkcji NRD wprowadzono w niektórych szkołach szwedzkich jako obowiązkowy materiał lekcyjny. Z coraz większym powodzeniem konkuruje też DEFA z zachodniemieckimi wytwórniami na terenie Hiszpanii.

Duży rozgłos i uznanie zdobyły już lipskie festiwale filmów dokumentalnych i krótkometrażowych, organizowane co roku w listopadzie. Jest to jedna z najważniejszych imprez tego typu w świecie, ściągająca każdorazowo czołowych znawców tego gatunku twórczości filmowej. Tak np. w festiwalu 1964 r. uczestniczyła czwórka założycieli angielskiej szkoły filmu dokumentalnego: John Grierson, Basil Wright, Paul Rotha i Edgar Austey, a także: Erwin Leiser, Dusan Vukotic, Bruno Sefranek, wdowa po Robercie Flacherty. Jury, któremu przewodniczył Andrew Thorndike, obejrzało 74 filmy z 35 państw i 37 filmów poza konkursem. W następnym roku stanęło do konkursu 85 filmów z 29 krajów, poza konkursem obejrzano natomiast 39 prac reprezentujących 26 krajów. W tym to roku po raz pierwszy uczestniczyły w festiwalu oficjalne delegacje z Kanady, Cypru, a także pojedynczy przedstawiciele Islandii, Libanu, Iranu. Stacje telewizyjne ze Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, rozgłośnia *Bayerischer Rundfunk* wy-

<sup>2</sup> „Die Welt” z 10 VII 1965.

delegowały do Lipska własnych korespondentów. Duże zainteresowanie towarzyszyło imprezie 1966 r., na której I nagrodą wyróżniono film dokumentalny autorów NRD *Der lachende Mann (Uśmiechnięty człowiek)*.

Muzyczne zespoły z NRD występowały w ostatnich latach z dużym powodzeniem w wielu krajach. Oto przykłady z jednego tylko roku 1965: Filharmonia Drezdeńska koncertowała na festiwalach w Salzburgu i Dubrowniku, lipska *Gewandhausorchester* — w W. Brytanii, a jej zespół bachowski w Grecji, Danii, Norwegii, Szwecji i na Cyprze. Berlińska *Komische Oper* pod kierownictwem Waltera Felsensteina występowała w okresie kilkunastomiesięcznej przebudowy swej siedziby przy Behrenstrasse w salach krajowych teatrów, ale także za granicą: w Moskwie, Sztokholmie, Wenecji, Stuttgarcie i Bukareszcie. *Deutsche Staatsoper*, która w 1964 r. gościła w Helsinkach, udała się dwa lata później do Szwajcarii. Prawie w tym samym czasie Berlińska Filharmonia koncertowała w Austrii, a orkiestra bachowska *Gewandhaus* w Tunisie. Balet Opery Berlińskiej występował w początkach 1966 r. w Warszawie.

Międzynarodowe kongresy muzykologów i seminaria dla studentów konserwatoriów w NRD mają najczęściej zasięg światowy. W lipcu 1965 r. na Międzynarodowe Seminarium Muzyczne w Weimarze zgłosiło się ponad 700 osób. W listopadzie tego samego roku odbył się w Berlinie i Lipsku kongres muzykologów, poświęcony współczesnej interpretacji dzieł operowych, na który przybyli specjaliści z 30 krajów wszystkich kontynentów.

W NRD wystąpiły gościnnie teatry muzyczne ze Związku Radzieckiego, Rumunii, Belgii, Balet Narodowy Senegalu, Chór Filharmonii Poznańskiej i inne. Często gośćmi na scenie Berlińskiej Opery Państwowej i na estradzie koncertowej w stolicy NRD są polscy artyści. Stefania Woytowicz, Krystyna Szczepańska, Halina Słonicka, Zdzisław Nikodem — wszyscy oni występowali w 1966 r. Często występuje tam jako dyrygent Zdzisław Górzniński.

Kilka przykładów z dziedziny plastyki. W 1963 r. Niemiecka Republika Demokratyczna zorganizowała 17 własnych wystaw zagranicznych, a po dwóch latach liczba ta wzrosła do 37. Dzieła drezdeńskiego *Zwingeru* wystawiono w Japonii. Ekspozycję plakatów filmowych i teatralnych najwybitniejszych artystów NRD urządzono w paryskiej galerii, a grafiki Fritza Cremera, Wenera Klemke, Arno Mohra i Hansa-Theo Richtera przedstawiono w Brukseli.

Komunikat zachodniobierlińskiego biura informacyjnego IWE podawał w połowie 1966 r.<sup>3</sup>, że NRD zawarła umowy kulturalne z 20 krajami, aktualizowane co dwa lata w szczegółowych planach współpracy. Wymiana artystyczna natomiast utrzymywana jest z ponad 40 krajami. To samo źródło podaje, że NRD należy do 47 międzynarodowych organizacji kulturalnych i naukowych, z których wiele posiada status UNESCO, m. in. do Międzynarodowego Instytutu Teatralnego (ITI), Pen-Centrum, Międzynarodowego Zrzeszenia Sztuk (ALAP), Międzynarodowego Zrzeszenia Towarzystw Bibliotekarskich (IFLA) i Europejskiego Towarzystwa Kulturalnego (SEL). W 1965 r. 27 zespołów i ponad 200 artystów NRD gościło indywidualnie za granicą. W tym czasie przybyło do NRD 37 zespołów i 317 solistów oraz dyrygentów z 42 krajów.

O naukowych kontaktach Niemieckiej Republiki Demokratycznej z zagranicą świadczą najwymowniej liczby wyjeżdżających profesorów, docentów i asystentów oraz przyjmowanych gości. Jeśli w 1956 r. 334 naukowców z NRD udało się za granicę na oficjalne kongresy, konferencje i sympozja, to w 1962 r. wyjechało już 1133, a w 1964 r. liczba ta przekroczyła liczbę 1500. W 1960 r. przyjęto 945 wizyt z 34 krajów, w 1963 r. — 1478 naukowców z innych krajów gościło w NRD. Niemiecka Akademia Nauk utrzymuje oficjalne kontakty z podobnymi

<sup>3</sup> „Die Welt” z 7 VII 1966.

placówkami w Moskwie, Wiedniu, Heidelbergu, Pradze, Warszawie, Budapeszcie, Kairze, w Mongolii, Rumunii, Wietnamskiej Republice Ludowo-Demokratycznej, na Kubie, w Bułgarii itd. O zakresie naukowych kontaktów może świadczyć stała korespondencja największej biblioteki na terenie Niemiec, *Deutsche Bücherei* w Lipsku. Utrzymuje ona wymianę z 18 tysiącami bibliotek w ponad 70 krajach i zaopatrywana jest w egzemplarze obowiązkowe przez prawie wszystkie wydawnictwa NRF i wszystkie bez wyjątku w Niemieckiej Republice Demokratycznej.

Wśród 120 tys. studentów, którzy w roku akademickim 1965/1966 podjęli naukę na uczelniach NRD, jest około 3 tysiące osób z zagranicy. Aktualnie studiuje na uczelniach NRD młodzież z 115 krajów, przy czym najliczniejszą grupę stanowią studenci z tzw. krajów rozwijających się. W porównaniu z 1956 r. liczba młodzieży zagranicznej na uczelniach NRD podwoiła się. Szybko wzrasta więc także liczba absolwentów. W ciągu 5 lat tylko trzy uczelnie: Uniwersytet Lipski, Uniwersytet Techniczny w Dreźnie i Akademia Górnicza we Freibergu wykształciły ponad 500 zagranicznych fachowców. Równocześnie 150 osób z zagranicy doktoryzowało się na tych uczelniach. Do Iraku, Syrii, Gwinej, Algierii i Kenii powrócili już lekarze, inżynierowie, pedagodzy z dyplomami uczelni NRD.

Uwagi powyższe nie pretendują do pełnego bilansu stosunków kulturalnych i naukowych NRD ze światem, a mimo to wskazują na poważny ich potencjał w skali międzynarodowej. Zebrane zostały na podstawie krótkich notatek i wzmianek w literackiej prasie niemieckiej<sup>4</sup>.

Jan Zatulski

#### POWSTANIE INSTYTUTU SŁOWIAŃSKIEGO W REGENSBURGU

Dnia 7 października 1966 r. ukonstytuowało się w Regensburgu towarzystwo naukowe<sup>1</sup>, którego celem jest powołanie i kierowanie akcjami instytutu naukowo-badawczego pod nazwą *Institutum Salisburgo-Ratisbonense Slavicum*. Jak nazwa wskazuje, organizowany instytut opierać się będzie nie tylko na wspomnianym towarzystwie regensburskim, lecz również na pracy podobnego towarzystwa austriackiego mającego powstać wkrótce w Salzburgu. Celem Instytutu Słowiańskiego w Regensburgu — jak to określono w jego statucie — jest

„uprawianie i popieranie badań naukowych dotyczących więzi i wzajemnych stosunków między narodami niemieckiego obszaru językowego oraz narodami wschodniej i południowo-wschodniej Europy, w służbie wzajemnego zrozumienia między narodami”.

Instytut zajmować się będzie przede wszystkim problematyką wzajemnych powiązań historycznych, kulturalnych, socjologicznych, etnologicznych i politycznych między tymi grupami narodowymi. Będzie on także realizował program szerokiej współpracy naukowej z odpowiednimi placówkami państw Europy wschodniej i południowo-wschodniej w różnych dziedzinach wiedzy, np. filozofii, teologii,

<sup>4</sup> Autor korzystał z następujących źródeł: „Neue Deutsche Literatur” rocznik 1964, 1965, 1966; „Aussenpolitische Korrespondenz” rocznik 1964, 1965 i 1966 do numeru 47; „Sonntag” rocznik 1964, 1965 i 1966.

<sup>1</sup> *Gesellschaft zur Errichtung und Förderung eines Institutum Salisburgo-Ratisbonense Slavicum*.